

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 21 grudnia 1937 r.
sygn. akt C II 2826/37**

Śmierć strony, mającej pełnomocnika procesowego, pozostaje bez wpływu na dalszy bieg postępowania przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy jako sąd rewizyjny
pod przewodnictwem sędziego Sądu Najwyższego M. Stefki,
w obecności sędziów Sądu Najwyższego dr J. Łopuszańskiego i Fr. Klaeya,
w sprawie Heleny Szybalskiej w Wadowicach, powódki, działającej przez adwokata
dr. Markowskiego w Krakowie,
przeciw Wiktorii Ogniewskiej w Kleczy Górnej, pozwanej, działającej przez adwokata
dr. Bielańskiego w Krakowie,
o zapłatę 30.000 zł,
wskutek powódki rewizji od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie jako sądu
odwoławczego z dnia 25 lutego 1936 r., sygn. akt II CA 64/36, którym na odwołanie
obu stron zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 grudnia 1933 r.,
sygn. akt I C 434/33 na posiedzeniu niejawnym postanowił:

- 1) uchylić zaskarżony wyrok w tej części, w której oddalono powódkę z dalszym
roszczeniem pozwu ponad przysądzone jej już kwoty 6.000 zł i 9.818,18 zł
z zaległymi odsetkami, oraz w której odmówiono przyznania drugiej połowy
kosztów sporu I instancji i zniesiono wzajemnie koszty postępowania II i III
instancji,
- 2) zwrócić sprawę Sądowi Apelacyjnemu z poleceniem, by po uzupełnieniu rozprawy
w kierunku niżej wskazanym sprawę ponownie rozstrzygnął, przy tym orzekł
o kosztach postępowania rewizyjnego jako o dalszych kosztach sporu.

Uzasadnienie

Zaskarżoną uchwałę należało zatwierdzić z trafnych, wywodami, rekursu
nieodpartych, pismem z dnia 2 grudnia 1937 r. skierowanym wprost do Sądu
Najwyższego, doniósł o śmierci pozwanej i z powołaniem się na art. 190 § 1 k.p.c.¹
wniósł o zarządzenie spoczywania postępowania, wniosek ten jednak nie nadaje się
do uwzględnienia, gdyż pomijając, że po myśli art. 433 k.p.c. postępowanie przed
Sądem Najwyższym ulega zawieszeniu jedynie na zgodny wniosek stron, w sprawie
niniejszej toczy się spór według przepisów austriackiej procedury cywilnej. Po myśli

¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks Postępowania
Cywilnego, Dz.U. 1930 nr 83 poz. 651.

zaś §§ 35 ust. 1 i 155 ust. 1 k.p.c.² śmierć strony, mającej pełnomocnika procesowego, pozostaje bez wpływu na dalszy bieg postępowania.

Sąd Najwyższy przystępuje zatem do rozpatrzenia rewizji, która powołuje się na przyczyny rewizyjne z § 503 pkt 2, 3 i 4 k.p.c. Przyczyny z § 503 pkt 3 k.p.c. rewizja nie wywodzi odpowiednio do ustawy, gdyż nie wskazuje istotnej przesłanki faktycznej którą by Sąd Apelacyjny przyjął sprzecznie z aktami.

O ile zaś pod pozorem tej przyczyny zwalcza ustalenia apelacyjnego, to wywody te ulegają pominięciu, gdyż mylna ocena faktyczna nie należy do przyczyn w § 503 k.p.c. wyczerpująco wyliczonych.

Również wywód przyczyny z § 503 pkt 3 k.p.c. nie odpowiada przepisowi § 506 ustęp 1 i 2 k.p.c., gdyż nie wskazuje na czym ma polegać mylna ocena prawna stanu faktycznego, ustalonego przez Sąd Apelacyjny.

Natomiast nie można w części odmówić słuszności wywodom rewizji ze stanowiska przyczyny z § 503 pkt 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w poprzednim swym wyroku z dnia 11 lipca 1934 r. (k. 268-270) wyszedł z założenia, że decyduje ostateczna umowa waloryzacyjna z 1925 r. (dotycząca przerachowania kwoty 20.000 koron austriackich na 30.000 zł) i uznał, że umowa ta co do nadwyżki ponad ustawową stawkę przerachowania nie może stanowić darowizny.

Rozstrzygając sprawę pod tym kątem widzenia nie rozpatrzył zarzutów apelacji obu stron.

Wprawdzie ubocznie zajął się przy tej sposobności kwestią trafności ustalenia Sądu I instancji, że pożyczka 10.000 koron nie była udzieloną, jednakowoż tylko ogólnikowo, gdyż nie rozpatrzył całego szeregu zarzutów przeciw temu ustaleniu w apelacji powódki szczegółowo wywiedzionych.

Sąd Najwyższy odrzucając ocenę prawną Sądu Apelacyjnego, jakoby wspomniana waloryzacja wykluczała pojęcie darowizny, polecił Sądowi Apelacyjnemu rozpatrzenie reszty zarzutów obu apelacji.

Z motywów Sądu Najwyższego wynika, że uznał umowę wspomnianą za nieważną o tyle, o ile by stanowiła darowiznę chociażby uczynioną z wdzięczności lub ze względu na zasługi obdarowanej powódki, gdyby zatem po rozpatrzeniu zarzutów apelacji okazało się, że nadwyżka waloryzacyjna na korzyść powódki byłaby ustanowiona jako odpłata za jej usługi lub tytułem wynagrodzenia za ubytek procentów przez okres 4,5 roku, to nic by nie stało na przeszkodzie uznaniu umowy tej za ważną w tej części, która by stanowiła odpłatę.

Sąd Apelacyjny winien był zatem rozważyć wszystkie zarzuty apelacji obu stron, w szczególności co do apelacji powódki wywody zwalczające w całym szeregu argumentów ustalenie sądu pierwszej instancji, że tylko jedna pożyczka, tj. 20.000 koron austriackich przysłała do skutku i przyjęcie za niesporną datę jej zaciągnięcia na końcu 1917 r., że pożyczka 10.000 koron nie była udzielona, dalej zastrzeżenia co

² Austriacka ustawa z dnia 1 sierpnia 1895 r. o postępowaniu sądowym w cywilnych sprawach spornych (Procedura cywilna), Dz.U.P. 1895 poz. 113.

do waloryzacji koron w 1919 r., co do nielogiczności podwój waloryzacji, co do sprzeczności ustaleń z zeznaniami świadków dr Szybalskiego i dr Kaspra Ogniewskiego, w końcu wywody na temat, że umowa z 1925 r. była czynnością odpłatną a nie darowizną i że nastąpiło wręczenie sumy pożyczkowej i przyjęcie jej myśli § 428 u.c.³

Zauważa się jednak, że przedmiotem rozpatrzenia mają być wyłącznie wywody apelacji.

Wprawdzie obecnie powódka w wywodach swej rewizji stara skargę apelacyjną uzupełnić przez przytoczenie całego szeregu nowych twierdzeń i dowodów, wszystkie te jednak nowości jako niedopuszczalne po myśli §§ 482, 504 k.p.c. ulegają pominięciu.

W szczególności dotyczy to treści zapisków obu stron akt złożonych, na brak uwzględnienia których powódka w swej apelacji wcale się nie żaliła, dalej wartości usług powódki jej męża, wydatków na służącą Annę Krawczyk uwzględnienia stosunku złotego do franka szwajcarskiego i dewaluacji złotego w 1927 r., gdyż również w tym kierunku w apelacji swej wcale nie podniosła żadnych zarzutów.

Bezzasadnie żali się w końcu powódka na brak rozpatrzenia zarzutu, że odsetki nie były płacone przez 5 lat i 2 miesiące. Sąd Apelacyjny bowiem zarzut ten rozpatrzył i ustalił niewadliwie, że odsetki te nie były płacone jedynie przez okres 4,5 roku, mianowicie od połowy 1920 r do początku 1925 r.

Gdy więc postępowanie Sądu Apelacyjnego wskutek nierozpatrzenia wyżej przytoczonych apelacji powódki okazuje się wadliwe § 503 pkt 2 k.p.c., należało stosownie do § 510 k.p.c. znieść zaskarżony wyrok i zarządzić jak wyżej.

Zastrzeżenie o kosztach: § 52 k.p.c.

[Austriacka ustawa z dnia 1 sierpnia 1895 r. o postępowaniu sądowym w cywilnych sprawach spornych: § 35 ust. 1, § 52, § 155 ust. 1, § 503 pkt. 2, 3 i 4, § 482, § 504 k.p.c., § 504 austriackiego k.p.c., § 510, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. - Kodeks Postępowania Cywilnego (k.p.c.): art. 190 § 1, Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchii Austriackiej, Wiedeń 1811 (u.c.): § 428]

³ Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch für die gesammten deutschen Erbländer der Oesterreichischen Monarchie, Justizgesetzsammlung 1811 nr 946. Oficjalny tekst polski: *Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchii Austriackiej*, Wiedeń 1811, cz. I-III.